



KRIR/MR/W/162/2016

Warszawa, 29.01.2016 r.

Pan
Krzysztof Jurgiel
Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do pisma znak Fgr.022-5/2016/236 z dnia 25 stycznia 2016 roku przedstawiam poniżej uwagi samorządu rolniczego do **projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz ustawy o opłacie skarbowej.**

Projekt wprowadza podwyższone stawki taryfowe do ubezpieczeń upraw z dopłatą ze środków budżetu państwa, co umożliwi rolnikom większe możliwości skorzystania z ubezpieczenia do upraw o wyższym ryzyku i ubezpieczeń pakietowych i pod tym względem projekt zasługuje na pozytywną opinię.

Jednak wątpliwości budzą następujące kwestie:

- Planowane są dotacje na pokrycie dopłat do ubezpieczeń w kolejnych 10 latach. W pierwszym roku obowiązywania ustawy (od 1 marca 2016 r.) planuje się wydatki z budżetu państwa na poziomie 200 mln zł, przy założeniu, że ubezpieczenia obejmą powierzchnię 3,2 mln ha, w roku 2017 na ubezpieczenie 4,0 mln ha przewiduje się kwotę blisko pięciokrotnie większą – 926 mln zł, w kolejnych latach planowane wydatki na dopłaty sukcesywnie rosną do kwoty 1.621 mln złotych w roku 2020. Nie jest jasne z jakich względów aż tak rosną wydatki.
- Podniesienie stawki, jaka umożliwia dopłatę państwa do składki z 6% do 9% sumy ubezpieczenia plonów budzi obawy, czy ubezpieczyciele nie wykorzystają tego do podniesienia swoich stawek nie rozszerzając w zamian zakresu ochrony. Dla przykładu: dotychczas ROLNIK - płacił 50% składki z max. 6% stawki - czyli płacił z własnej kieszeni max. 3% wartości plonu; po zmianie ROLNIK - zapłaci 35% składki z max. 9% stawki - czyli zapłaci z własnej kieszeni max. około 3% wartości plonu. Jak widać na całej zmianie może zyskać ubezpieczyciel, ROLNIK zapłaci tyle ile płacił dotychczas, a Państwo zamiast 3% dopłaci 6%. Czyli zapłacą za to wszyscy podatnicy 2 razy więcej, a zyskają ubezpieczyciele.

Gdyby ustawa nakazywała włączenie do ubezpieczenia np. ryzyka suszy to byłby konkretny efekt zachęcający do zawierania ubezpieczeń ale takich rozwiązań nie zaproponowano. Nadal istnieje możliwość spełnienia obowiązku poprzez

ubezpieczenie 50% arealu od tylko jednego ryzyka - np. tego najtańszego, a nie tego, które stanowi zagrożenie.

- Zarząd Krajowej rady izb Rolniczych wyraża wątpliwość czy zaproponowany w projekcie zapis art. 5 ust 2 umożliwi rolnikowi zawarcie ubezpieczenia od pojedynczego ryzyka? Jeżeli jest taka możliwość, to stawka taryfowa powinna być wtedy określona na dotychczasowym poziomie.
- W proponowanym zapisie art. 5 ust. 2 pkt 1) powinno być zawarte obowiązkowe ubezpieczenie od suszy w każdym pakiecie. Zapis ustawy powinien brzmieć następująco:
„Dopłaty wynoszą: 1) 65% składki z tytułu ubezpieczenia upraw, o których mowa art. 3 ust. 1 pkt 1, jeżeli określone przez zakłady ubezpieczeń stawki taryfowe ubezpieczenia od łącznego ubezpieczenia upraw od rodzajów ryzyka, **w tym suszy**, o których mowa w art. 3 ust. 2 pkt 2-11a, nie przekraczają 9% sumy ubezpieczenia, a w przypadku:
a) upraw prowadzonych na użytkach rolnych klasy V nie przekraczają 12% sumy ubezpieczenia tych upraw,
b) upraw prowadzonych na użytkach rolnych klasy VI nie przekraczają 15% sumy ubezpieczenia tych upraw;”.

Ponadto ze względu na wprowadzony podział gleb na klasy ze składką 12 % i 15 % proponujemy wprowadzić szczegółowy zapis, że jeżeli na jednej działce występuje kilka klas gleb, to do ubezpieczenia przyjmujemy składkę klasy gleby, której jest najwięcej.

Przedstawiając powyższe

Pozostaję z poważaniem

PREZES
Krajowej Rady Izb Rolniczych
Wiktor Szmulewicz